

Edwin Kawala

Posiadanie według kodeksu cywilnego

Palestra 25/1(277), 7-13

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

koncentrować się zasadniczy ciężar działania. Powyższy przepis daje pełnomocnikowi możliwość rekapitulacji swoich dotychczasowych twierdzeń, ich przypomnienia i wypunktowania najważniejszych tez swojej argumentacji. W ostatniej więc fazie procesu może on mieć nawet zasadnicze dla sprawy znaczenie.^{7, 8}

W związku z zagadnieniem aktywności pełnomocnika procesowego w toku rozprawy, obejmującej między innymi omawiane już wyżej działania taktyczne, należy pamiętać o treści art. 328 § 2 k.p.c. Określa on dokładnie, co powinno być objęte uzasadnieniem wyroku. Uzasadnienie wyroku zawiera ustosunkowanie się sądu do całego przebiegu procesu i rozprawy. Zawierać ono powinno wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, ustalenie faktów przyjętych przez sąd za udowodnione, wskazanie dowodów, na których sąd się oparł, podanie przyczyn, dla których innym dowodom sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, wreszcie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku. Uzasadnienie wyroku jest zatem podsumowaniem wyniku rozprawy, w czym mieści się oczywiście także ustosunkowanie się sądu do wszystkich czynności podejmowanych przez pełnomocnika w przebiegu rozprawy. Nasuwa się więc uwaga, że współzależność wyniku rozprawy, tj. wydanego orzeczenia, od aktywności pełnomocnika procesowego znajduje swoje oparcie w treści powołanego wyżej przepisu k.p.c.

Opisane czynności, zwane działaniami taktycznymi, są stosowane w praktycznej działalności adwokata w związku z podejmowanymi czynnościami procesowymi. Myślą przewodnią autora było dokonanie przeglądu takich czynności — w pewnym porządku systematycznym i na tle niektórych przykładów z praktyki — oraz ukazanie ich powiązań z obowiązującymi przepisami prawnymi. Z drugiej strony autor zamierzał w ten sposób ukazać możliwości, które na tle obowiązujących przepisów istnieją w praktycznej działalności adwokata, o czym nie zawsze może pamiętać i nie zawsze w związku z tym w pełni z nich korzysta.

⁷ Witold Knoppek: Rozprawa o postępowaniu cywilnym, „Palestra” nr 12 z 1973 r., s. 91.

⁸ Lucjan Ostrowski: O przemówieniach adwokatów przed sądem cywilnym pierwszej instancji — inaczej, „Palestra” nr 8—9 z 1977 r., s. 81.

EDWIN KAWALA

Posiadanie według kodeksu cywilnego

Istota i charakter prawny posiadania nasuwa ciągle pewne wątpliwości. Autor podejmuje próbę przedstawienia własnego poglądu na niektóre kwestie tej instytucji prawnej.¹

Posiadanie występuje od najdawniejszych czasów i jest nierozłącznie związane z wszelkimi systemami własnościowymi. Pomimo tego nasuwa ono ciągle pewne wątpliwości, które nie zostały dotychczas rozwiązane. Nie ma jednolitego poglądu co do tego, czy posiadanie jest czymś więcej niż stanem faktycznym, a w szczególności, czy jest ono prawem podmiotowym.

¹ Zob. B. Zdziennicki: Charakter prawny posiadania, „Palestra” nr 10/76.

W prawie rzymskim posiadanie było uważane za stan faktyczny.^{1a} Jest to pogląd dominujący do dziś w nauce prawa.² Niemniej jednak broniona jest, zwłaszcza w nauce prawa niemieckiego, koncepcja posiadania jako swoistego prawa podmiotowego.³ Ma ona zwolenników także w doktrynie polskiej, do których zalicza się E. Waśkowski, a ostatnio A. Stelmachowski i S. Ritterman.⁴

Ogólnie przyjmuje się, że istotę posiadania stanowi władztwo człowieka nad rzeczą.⁵ Władztwo to może istnieć niezależnie od istnienia prawa, niemniej jednak istnieje powszechne przekonanie, że posiadanie jest z reguły zgodne ze stanem prawnym.⁶

Władza faktyczna jest najbardziej widocznym elementem konstruktywnym pojęcia posiadania, a wyraża się w możliwości podejmowania takich aktów materialnych, do których uprawnia prawo własności lub inne prawo rzeczowe albo obligacyjne, łączące się z władzą nad rzeczą.⁷

Władanie rzeczą charakteryzujące posiadanie obejmuje nie tylko czynności faktyczne z nią związane, ale także sferę czynności o charakterze prawnym. Dlatego też posiadacz, który nie jest podmiotem prawa uzasadniającego posiadanie, będzie z reguły ograniczony w swoim władaniu w porównaniu z posiadaczem uprawnionym. Ograniczenie to dotyczy głównie sfery czynności o charakterze prawnym, a zwłaszcza rozporządzenia prawem.

Posiadanie według art. 336 k.c. jest instytucją prawa samodzielną, niezależną od prawa podmiotowego, chociaż zbieżność władztwa faktycznego z władztwem, do jakiego uprawnia określone prawo bezwzględne lub względne, jest niezbędnym warunkiem do uznania stanu władztwa jako posiadania w rozumieniu tegoż przepisu. W myśl bowiem przepisu art. 336 k.c. posiadanie i uprawnienie do posiadania, będące emanacją prawa podmiotowego, wyraźnie się rozłączają, tak że

^{1a} Zob. S. Wróblewski: Zarys wykładu prawa rzymskiego — Prawo rzeczowe, Kraków 1919, s. 107.

² Zob. np.: K. Przybyłowski: Podstawowe zagadnienia z zakresu ochrony posiadania, Lwów 1929, s. 30; A. Kunicki (w): System prawa cywilnego — Prawo własności i inne prawa rzeczowe, t. II, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1977, s. 839 i n.

³ Zob. F. Endemann: Lehrbuch des bürgerlichen Rechts, Berlin 1905, t. II, s. 127 i n.

⁴ Zob.: E. Waśkowski: Przyszłość skarg posesoryjnych, Pał. 1937, nr 1—2, s. 11; A. Stelmachowski: Istota i funkcja posiadania, Warszawa 1968, s. 41 i n.; S. Ritterman: Pojęcia materialne w prawie cywilnym, Kraków 1962, s. 299.

⁵ Zob. np.: A. Stelmachowski: op. cit., s. 37; W. Czachórski (w): J. Wasilkowski: Prawo rzeczowe, część II, wyd. II, Łódź—Warszawa 1956, s. 156. W. Czachórski pisze: „W języku potocznym «posiadać» znaczy mieć coś w swej władzy faktycznej lub prawnej. W terminologii prawniczej ilekroć mówimy o posiadaniu, mamy na myśli jedynie władztwo faktyczne osoby nad rzeczą lub też faktyczne wykonywanie praw, z którymi wiąże się władza nad rzeczami. Treść tego władztwa określają bliżej przepisy prawa podmiotowego.”

Dla porównania można odnotować niektóre odmienne poglądy w tej materii z dawniejszej literatury prawniczej. I tak np. według J. Zajkowskiego (Własność, Wilno 1939, s. 17) posiadanie nie jest władzą nad rzeczą, lecz władzą nad otoczeniem. L. Piński (Pojęcie i granice własności według prawa rzymskiego, Lwów 1900, s. 9) wypowiedział się, że posiadanie nie jest władztwem fizycznym, lecz faktycznym gospodarskim związkiem między osobą a rzeczą. L. Petrzycki (Teoria prawa, wyd. 2, 1909, s. 88 i n.) podaje jako przykład władzy nad rzeczą, że właściciel niedźwiedzia jest jego posiadaczem (ma nad nim także władzę — podkreślenie moje E.K.) również wtedy, gdy niedźwiedź trzyma go w swoich łapach.

⁶ Zob. art. 341 k.c. F. Savigny (Das Rechts des Besitzes, Wiedeń 1865, s. 109 i n.) definiuje posiadanie jako *Ausübung des Eigentums*, rozumiejąc przez to postępowanie z rzeczą w taki sposób, jak robi to właściciel. Zob. też A. Kunicki: Zastępowanie w prawie polskim, Warszawa 1964, s. 20 i n.; E. Till (Prawo prywatne austriackie, t. II, Lwów 1892, s. 70) identyfikuje posiadanie rzeczy z posiadaniem prawa własności.

⁷ Zob. A. Kunicki (w): System prawa cywilnego, op. cit., s. 827.

posiadanie może istnieć w oderwaniu od prawa, a uprawnienie do posiadania może przysługiwać innej osobie (fizycznej lub prawnej), która wcale posiadaczem nie jest.⁸

Podstawową postacią władztwa faktycznego nad rzeczą jest posiadanie samoistne, którego zakres w sferze uprawnień zbiega się z prawem własności. Poza posiadaniem samoistnym występuje w kodeksie cywilnym także posiadanie zależne⁹ i posiadanie służebności.¹⁰

Posiadaczem zależnym rzeczy jest ten, kto nią faktycznie włada, jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą. Posiadacz samoistny nie traci posiadania przez to, że oddaje drugiemu rzecz w posiadanie zależne.¹¹ Władztwo faktyczne charakteryzujące posiadanie może więc przejawiać się tylko w sferze samej możliwości podejmowania faktycznych dyspozycji dotyczących rzeczy i korzystania z niej.¹²

Cechą posiadania jest trwałe władztwo nad rzeczą, przejawiające się np. w używaniu rzeczy lub w pozostawieniu jej do własnej dyspozycji.¹³ Chwilowy związek osoby z rzeczą nie może być uznany za posiadanie w rozumieniu przepisu art. 336 k.c.¹⁴

Drugim elementem w konstrukcji posiadania, wymienianym już w prawie rzymskim, jest czynnik woli. Czynnik ten nie jest kwestionowany w orzecznictwie i doktrynie polskiej, gdyż posiadanie w ujęciu kodeksu cywilnego jest oparte na koncepcji rzymskiej tej instytucji prawnej.¹⁴ Nie ma jednak zgody co do tego, w jakim znaczeniu i w jakich rozmiarach czynnik woli występuje w prawie polskim. Jest on odrzucany w zasadzie w teorii germańskiej, która urywa z rzymskim rozróżnieniem między posiadaniem a dzierżeniem.¹⁵

Na uwagę zasługuje odmienne określenie przedmiotu posiadania w przepisie art. 336 k.c. w porównaniu z obowiązującym poprzednio przepisem art. 296 prawa rzeczowego z 1946 r.¹⁶ Odróżniano mianowicie posiadacza rzeczy i posiadacza prawa. Posiadacz rzeczy według ostatnio wymienionego przepisu to synonim posiadacza samoistnego w rozumieniu art. 336 k.c., natomiast posiadacz prawa stanowił odpowiednik posiadacza zależnego.

Przedmiotem posiadania w ujęciu przepisu art. 336 k.c. jest zawsze rzecz, przy czym jest rzeczą obojętną, czy odnosi się to do posiadacza samoistnego, czy też do zależnego. Kryterium odróżnienia — o czym była mowa wyżej — stanowi wyłącznie zakres wykonywanej władzy faktycznej nad rzeczą.

Błędne wydaje się twierdzenie, że przedmiotem posiadania może być prawo. Prawo jako takie nie ma swego materialnego bytu, lecz rozwija się na podłożu świadomości, mając swoje źródło w przepisie ustawy. Nie może więc stanowić

⁸ Por. W. Czachórski: Pojęcie i treść posiadania według obowiązującego prawa rzeczowego, NP 1967, nr 5, s. 31.

⁹ Zob. art. 336 k.c.

¹⁰ Zob. art. 352 k.c.

¹¹ Zob. art. 337 k.c.

¹² Zob. A. Kunicki: op. cit., jw., s. 827 i n. oraz cyt. tam orzeczenie SN z dnia 3.VI.1966 r., OSPIKA 1967, poz. 234.

¹³ Zob. A. Stelmachowski: op. cit., jw., s. 70. Zob. także orzec. SN z dnia 31.I.1967 r. III CR 270/65, OSNCP 1967, poz. 160.

¹⁴ Zob. A. Kunicki: op. cit., s. 829 i n.

¹⁵ Zob. A. Kunicki: Elementy rzymskie i germańskie w konstrukcji posiadania według kodeksu cywilnego, OSPIKA 1970, z. 25—27, s. 69.

¹⁶ Dz. U. Nr 57, poz. 316.

przedmiotu posiadania.¹⁷ Słusznie więc przyjęto w k.c., że posiadać można tylko rzecz, a nie prawo.

Pogląd, jakoby przedmiotem posiadania mogło być prawo (a nie rzecz), nie mógł pozostawać bez wpływu na kwalifikowanie określonych stanów władztwa faktycznego nad rzeczą jako posiadania w rozumieniu przepisów prawa cywilnego. Nie wszystkie jednak stany władztwa faktycznego nad rzeczą, chociaż identyczne, były zaliczane do posiadania.¹⁸

Przedmiotem posiadania może być każda rzecz,¹⁹ obojętnie przy tym, czy obowiązujące przepisy zezwalają na nabycie jej własności, czy też nie. Może nim być przykładowo nieruchomości państwowa, której własności posiadacz nie nabędzie w drodze zasiedzenia, gdyż taki sposób jej nabycia jest wyłączony przez przepis ustawy.²⁰ Niezbędnym jednak warunkiem jest, aby określona rzecz nadawała się do roztoczenia nad nią władztwa faktycznego charakteryzującego posiadanie.

Należy zauważyć, że władanie rzeczą np. jak właściciel nie jest jednoznaczne z wykonywaniem własności. Wykonywać prawo (własności lub jakiegokolwiek inne prawo bezwzględne lub względne) może tylko podmiot do tego uprawniony, czego nie można odnieść do posiadacza, który nim nie jest. Posiadacz obejmujący rzecz w posiadanie, ale bez nabycia do niej prawa, nie może być uznany za osobę wykonującą prawo, chociaż zakres jego władztwa nad tą rzeczą odpowiada treści określonego prawa.

Władanie rzeczą charakteryzujące posiadanie stwarza ze swej istoty swoiste stosunki prawno-rzeczowe, uważane za prawo rzeczowe skuteczne *erga omnes*²¹ i powstające niezależnie od tego, czy osoba władająca rzeczą jest podmiotem prawa, którego treść jest zbliżona z zakresem faktycznego władztwa sprawowanego przez nią nad rzeczą.

To swoiste prawo rzeczowe powstaje dla ochrony faktu władania rzeczą²² i może być skierowane również przeciwko osobie uprawnionej do jej posiadania. Nie wolno bowiem naruszać samowolnie posiadania, chociażby posiadacz był nawet w złej wierze.²³ Powstaje ono (i zmienia się) samoistnie, niezależnie od jakiegokolwiek oświadczenia woli. Wola osób skierowana na spowodowanie zmian w stanie posiadania może dotyczyć tylko osoby posiadacza i zakresu sprawowanej przez nią faktycznej władzy nad rzeczą.

Odrębną kwestią jest ustalenie, kto według przepisów k.c. może być posiadaczem oraz jakie przymioty powinien on mieć, żeby własnym działaniem nabyć (bądź utracić) posiadanie.

Pierwsza z tych kwestii nie nasuwa w zasadzie wątpliwości. Każdy, kto może być podmiotem prawa, może być także podmiotem posiadania. Zdolność prawną ma każdy człowiek od chwili urodzenia (art. 8 k.c.), każdy zatem człowiek od chwili urodzenia może być również posiadaczem określonej rzeczy. Faktu tego nie zmienia okoliczność, że należąca do niego rzecz będzie w dzierżeniu innej osoby, przykładowo — przedstawiciela ustawowego osoby małoletniej.²⁴

¹⁷ Por. A. Klein: *Elementy zobowiązaniowego stosunku prawnego*, Wrocław 1964, s. 3.

¹⁸ Zob. A. Kunicki (w.): *System prawa cywilnego*, jw., s. 849 oraz cyt. tam literatura przedmiotu.

¹⁹ Zob. art. 45 k.c.

²⁰ Zob. art. 177 k.c.

²¹ Potwierdza to chociażby umieszczenie przepisów o „posiadaniu” w księdze II k.c. pod wspólnym tytułem: „Własność i inne prawa rzeczowe”.

²² Chroni tym samym wykonywane prawo, gdy posiadacz rzeczy jest jego podmiotem.

²³ Zob. art. 348 k.c.

²⁴ Zob. art. 236 k.c.

Wątpliwości mogą natomiast dotyczyć kwestii drugiej, czyli tego, kto własnym działaniem może nabyć (bądź utracić) posiadanie. W literaturze można odnotować pogląd, że osobiście mogą wykonywać władztwo faktyczne zarówno w zakresie posiadania jak i dzierżenia (z zastrzeżeniem co do niektórych wypadków nabycia i zbycia) osoby mające zdolność naturalną do podjęcia odpowiednich aktów faktycznych z wolą ich wykonywania; mogą to być zatem nawet małoletni lub ubezwłasnowolnieni.²⁵ Jest to następstwem uznania, że zdolność osobistego nabycia i wykonywania posiadania nie jest identyczna ze zdolnością do czynności prawnych, o ile bowiem o tym, czy określonej osobie przysługuje ten ostatni przymiot, decydują kategorie czysto prawne (wiek, brak ubezwłasnowolnienia), o tyle dla lawestli zdolności nabycia i utrzymania posiadania własnym działaniem rozstrzygające znaczenie ma okoliczność, czy osoby te są faktycznie w stanie zawładnąć rzeczą z wolą wykonywania dla siebie określonego prawa podmiotowego; decydujące znaczenie ma tutaj stopień rozeznania posiadacza.²⁶

Podkreśla się także, że prawa podmiotowe mogą wykonywać osobiście tylko osoby mające zdolność do ich wykonywania, co nie uchybia interesom osób pozbawionych zdolności do czynności prawnych, ponieważ w ich imieniu odpowiednie działania mogą być podejmowane przez ich przedstawicieli ustawowych, których należy traktować jako dzierżycieli działających w cudzym interesie.²⁷

Według Z. K. Nowakowskiego²⁸ przeniesienie posiadania przez tradycję (art. 348 k.c.) może nastąpić między osobami nie mającymi zdolności do czynności prawnych, jeżeli mają one dostateczną zdolność naturalną do takiego działania; w innych wypadkach przeniesienia posiadania, tj. przeniesienia posiadania bez wydania rzeczy, potrzebna jest zdolność do czynności prawnej, gdyż występuje tu umowa (art. 349—351 k.c.).

Dla uzupełnienia przedstawionych wyżej niektórych poglądów dotyczących zdolności do nabycia (i wykonywania) posiadania można też przytoczyć jeden z dawniej obowiązujących przepisów na terenach Polski, który stanowił, że „osoby pozbawione rozumu są same przez się niezdolne do nabycia posiadania. Zastępuje je opiekun lub kurator. Niedojrzałym, którzy wyszli z lat dziecięcych, mogą sami dla siebie wziąć rzecz w posiadanie.”²⁹

A. Kunicki rozróżnia pochodny i pierwotny sposób nabycia posiadania. Do nabycia pochodnego zalicza wypadki przeniesienia posiadania unormowane w przepisach art. 349—351 k.c., do pierwotnego zaś takie wypadki, gdy nabycie to jest skutkiem jednostronnego zawładnięcia rzeczą z wolą posiadania jej dla siebie.³⁰

U podstaw przeniesienia posiadania przez „wydanie rzeczy”³¹ leżą — według tegoż autora — trzy zdarzenia: czynność prawna między nabywcą a zbywcą, wydanie rzeczy nabywcy oraz objęcie tej rzeczy we władanie przez nabywcę. Gdy nabywca lub zbywca nie ma zdolności do czynności prawnych, to zamiast czynności prawnej wystarczy do przeniesienia posiadania nie będące czynnością prawną porozumienie zawarte pomiędzy dotychczasowym posiadaczem a nabywcą — łącznie z wydaniem rzeczy nabywcy. Skuteczność przeniesienia posiadania w wyniku porozumienia i wy-

²⁵ Zob. W. Czachórski: op. cit., s. 45.

²⁶ Zob. J. Ignatowicz: Ochrona posiadania, Warszawa 1963, s. 55.

²⁷ Zob. W. Czachórski (w:) J. Wasilkowski: op. cit., s. 159.

²⁸ Zob. Z. K. Nowakowski: Prawo rzeczowe — Zarys wykładu, Warszawa 1963, s. 247.

²⁹ Zob. § 310 kodeksu cywilnego z 1811 r., obowiązującego w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim, Lwów 1936, Biblioteka Wydawnictw Prawniczych, t. XXII.

³⁰ Zob. A. Kunicki: op. cit., s. 855 i n.

³¹ Zob. art. 348 k.c.

dania rzeczy nie może być kwestionowana, gdyż wychodzi się z założenia, że do przeniesienia posiadania wystarczy naturalna zdolność do powzięcia aktu woli.³²

Inne warunki muszą być spełnione do skutecznego przeniesienia posiadania wtedy, gdy następuje ono bez wydania rzeczy. We wszystkich trzech tego rodzaju wypadkach unormowanych w przepisach k.c.³³ niezbędnym warunkiem skutecznego przeniesienia posiadania jest zawarcie umowy pomiędzy dotychczasowym posiadaczem a jego następcą w posiadaniu, a ponadto gdy rzecz znajduje się w posiadaniu zależnym lub w dzierżeniu osoby trzeciej, istnieje ustawowy warunek zawiadomienia posiadacza zależnego bądź dzierżyciela o fakcie zawarcia umowy przenoszącej posiadanie. Są to wypadki, w których przeniesienie posiadania jest ściśle związane z przeniesieniem prawa (uprawnienia) do posiadania.

Powyższe rozważania nasuwają wniosek, że wymaganie zdolności do czynności prawnych jako warunku skutecznego nabycia posiadania jest uzależnione od sposobu jego nabycia. Wymaganie to nie jest konieczne przy przeniesieniu posiadania przez wydanie rzeczy, gdyż do skutecznego przeniesienia posiadania — o czym była już wyżej mowa — wystarczy porozumienie między zainteresowanymi osobami i wydanie rzeczy. Nie jest ono także wymagane przy pierwotnym nabyciu posiadania, gdyż nie ma tu mowy o żadnej umowie, lecz o jednostronnym akcie zawiadnienia rzeczą z wolą posiadania jej dla siebie. Natomiast do przeniesienia posiadania bez wydania rzeczy niezbędnym warunkiem jest to, aby strony umowy przenoszącej posiadanie miały zdolność do czynności prawnych, gdyż w przeciwnym razie nie mogłyby one zawrzeć umowy, o której mowa w przepisach art. 349, 350 i 351 k.c.

Przeniesienie posiadania przez wydanie rzeczy (art. 348 k.c.) wymaga jednak jeszcze dodatkowych uwag. Otóż zbyt często do przepisu tego artykułu nawiązują inne przepisy kodeksu cywilnego, które dotyczą przeniesienia posiadania, jak np. art. 155 § 2 tegoż kodeksu. Według przepisu art. 155 § 2 k.c. — jeżeli przedmiotem umowy zobowiązującej do przeniesienia własności są rzeczy oznaczone tylko co do gatunku lub przyszłe — do przeniesienia własności potrzebne jest przeniesienie posiadania rzeczy. O tym, w jaki sposób następuje w takich wypadkach przeniesienie posiadania, dowiadujemy się z przepisu art. 348 k.c. Następuje ono mianowicie przez wydanie rzeczy, z którym równoznaczne jest wydanie dokumentów umożliwiających rozporządzanie rzeczą lub wydanie środków dających faktyczną nad nią władzę.

Przeniesienie posiadania wiąże się również z szeregiem innych umów uregulowanych w kodeksie cywilnym, jak np. z umowami najmu, dzierżawy czy darowizny. W tych wszystkich wypadkach ustalenie, czy nastąpiło przeniesienie posiadania, dokonywane jest najczęściej na podstawie reguł zawartych w przepisie art. 348 k.c.

Uznanie, że przepis art. 348 k.c. spełnia funkcję interpretacyjną w przedstawionym wyżej sensie, ma istotne znaczenie dla określenia kryteriów oceny dobrej lub złej wiary posiadacza obejmującego posiadanie przez wydanie rzeczy. Skoro ustawodawca łączy ten sposób przeniesienia posiadania z czynnościami prawnymi rodzajowymi uprawniające do posiadania rzeczy, to o dobrej lub złej wierze posiadacza decydować będzie usprawiedliwiony okolicznościami stan jego świadomości i przekonania o niewadliwości tytułu stanowiącego podstawę nabycia posiadania. Przyjąć zatem należy, że gdy u podstaw objęcia rzeczy w posiadanie leży nie

³² Zob. A. Kunicki: op. cit., s. 856.

³³ Zob. art. 349, 350 i 351 k.c.

czynność prawna, lecz zwykłe porozumienie, to posiadacz będzie z reguły w złej wierze, gdyż przemawia za tym ogólny poziom świadomości prawnej obecnego społeczeństwa polskiego. O dobrej wierze posiadacza obejmującego posiadanie przez wydanie rzeczy można więc mówić w zasadzie tylko wtedy, gdy nabycie posiadania jest związane z czynnością prawną wadliwą, o której to wadliwości posiadacz nie wie z usprawiedliwiających go przyczyn.³⁴ Gdy tytuł objęcia posiadania jest niewadliwy, kwestia dobrej lub złej wiary posiadacza staje się bezprzedmiotowa.

Jeżeli o dobrej lub złej wierze posiadacza nabywającego posiadanie rzeczy przez jej wydanie decyduje skuteczność (ważność) czynności prawnej leżącej u podstaw nabycia posiadania (w przepisach art. 348 k.c. nie ma nawet wzmianki o umowie), to tym bardziej o dobrej lub złej wierze posiadacza decydować będzie jego przeswiadczenie o skuteczności czynności prawnej w tych wypadkach, w których przeniesienie posiadania jest ściśle uzależnione od zawarcia umowy; dotyczy to przeniesienia posiadania bez wydania rzeczy (art. 349, 350 i 351 k.c.).

Kryteria oceny dobrej lub złej wiary posiadacza dotyczące pochodnego nabycia posiadania — w celu zachowania ich jedności — należy odpowiednio stosować do posiadacza obejmującego rzecz należącą do spadku oraz nabywającego posiadanie w sposób pierwotny.

Dobra wiara posiadacza obejmującego w posiadanie rzecz należącą do spadku dotyczyć będzie jego przekonania o niewadliwości tytułu do dziedziczenia; nie może jej wyłączać zła wiara poprzednika.

W razie zaś pierwotnego nabycia posiadania, o dobrej bądź złej wierze posiadacza decydować będzie jego usprawiedliwione przekonanie, że jednocześnie z objęciem rzeczy w posiadanie nabywa od niej — na podstawie obowiązujących przepisów — prawo podmiotowe. Przykładem może tu być stan hipotetyczny zawarty w przepisie art. 181 k.c., według którego jednocześnie z objęciem w posiadanie samoistne ruchomej rzeczy niczyjej następuje nabycie jej własności przez tegoż posiadacza.

Przedstawiony wyżej pogląd dotyczący kryteriów oceny dobrej lub złej wiary posiadacza nie uchybia wypowiedziom, że można skutecznie nabyć posiadanie rzeczy przez jej wydanie lub przez jednostronne zawładnięcie nią — z wolą posiadania jej dla siebie — przez osoby nie mające zdolności do czynności prawnych albo też na podstawie tylko porozumienia nie będącego czynnością prawną, gdy chodzi o przeniesienie posiadania przez wydanie rzeczy. Nie ma w przepisach kodeksu cywilnego zastrzeżeń, aby w powyższych wypadkach nabycia posiadania o skuteczności nabycia posiadania decydowała zdolność do czynności prawnych lub żeby istniał warunek uzależniający skuteczność przeniesienia posiadania przez wydanie rzeczy od dokonania czynności prawnej uzasadniającej przeniesienie posiadania.

Wniosku takiego nie można wyprowadzić z przepisów kodeksu cywilnego nawet przy zastosowaniu do nich wykładni systemowej. Wadliwość tytułu objęcia posiadania ma wpływ — o czym była już wyżej mowa — tylko na ocenę dobrej lub złej wiary posiadacza.³⁵

Powyższe uwagi dotyczące posiadania znajdują — jak się wydaje — pełne uzasadnienie w przepisach kodeksu cywilnego i nie są z nimi sprzeczne.

³⁴ Por. K. Przybyłowski: Dobra wiara w polskim prawie cywilnym — Uwagi ogólne o pojęciu, SC 1970, t. XV, s. 3.

³⁵ Kryteriów oceny dobrej wiary posiadacza dotyczy orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 25.VI.1968 r. III CRN 159/68, OSPIKA 1970, z. 10, poz. 197. Zob. też glosę S. Rudnickiego do tegoż orzeczenia, OSPIKA 1971, z. 3, poz. 56.